

A kiedy nic was nie ochroni

Kult

A kiedy godność im oddadzą
To wtedy staną jako stal
A kiedy rozum odzyskają
Zobaczą kto kogo się bał
A kiedy wolność nam oddadzą
Nie zapomnijcie o tym, że
Tak wielu ludzi skrzywdziliście
Zapłaty w końcu przyjdzie dzień

A kiedy ranne wstaną zorze
To wtędym wstanę jakom stał
Na żywo takóž i w kolorze
Będę na oku Was tu miał
A kiedy tego domyślicie się
I bać przestaniecie się już
To sami w końcu zobaczycie
Że Waszych wrogów pokrył kurz

A kiedy nic Was nie ochroni
Ani ojczyzna, ani Bóg
Tak wielu ludzi tu skrzywdzono
Kto im uczynić to zło mógł?
Daliście sobie zabrać tyle
Ile nie zabrał jeszcze nikt
Ze strachu albo i z wygody
Pozwoliliście aby znikł, ha! Ha!